

Pociąg szczęścia – Sokołowski

Zamknięto drzwi,
Zajęte miejsca, nie wejdzie już nikt
W skupieniu czekam
Jak wszyscy wokół mnie,
Aż ruszy nasz pociąg szczęścia
Za oknem mrok
Na moment uśpione raniące słowa
Za oknem mrok,
Już bez szansy cienia
Stracone pragnienia
I zło
Zostają w tyle wszystkie twoje łzy
Jak deszcz spadały,
Nie złapałem żadnej z nich
Zostają w tyle niedomknięte drzwi,
Lecz nie ma mnie tam,
Nie obchodzi mnie nikt
Oooou, przed siebie pociąg mknie,
W wagonach ściśnięte kłębią się sny
Oooou, rozgrzany czarci piec,
Ktoś z przodu śmieje się w piekłogłosy
W pociągu szczęścia
Już nie pamiętam żadnej z tamtych chwil,
Już nie pamiętam, że coś obiecałem ci
Już nie pamiętam wyrządzonych krzywd,
Igła wbiła się w pierś,
Nie odczuwam już nic
Oooou, przed siebie pociąg mknie,
W wagonach ściśnięte kłębią się sny
Oooou, rozgrzany czarci piec,
Ktoś z przodu śmieje się w piekłogłosy
W pociągu szczęścia
Łooouoooo
Łooouoooo
Oooou, przed siebie pociąg mknie,
W wagonach ściśnięte kłębią się sny

Ooou, rozgrzany czarci piec,
Ktoś z przodu śmieje się w pieklogłosy
Ooou, przed siebie pociąg mknie,
W wagonach ściśnięte kłębią się sny
Ooou, rozgrzany czarci piec,
Ktoś z przodu śmieje się w pieklogłosy
W pociągu szczęścia
Łoouoouou
Łoouoouou



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych